

Pałac w Kopicach powoli odzyskuje blask (Historia)

Miasto

Kultura

28.11.2025 g. 10:00



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Pałac w Kopicach zna chyba każdy opolanin. Kojarzymy go m.in. z historią śląskiego Kopciuszka, sieroty Joanny Gryzik, która dzięki opiece, wstawiennictwu i przekornej duszy magnata Karola Goduli stała się spadkobierczynią ogromnej fortuny. Ale Kopicki pałac ma również opolski akcent, o którym warto wiedzieć. Ale po kolei...

Historia jak z Hollywood

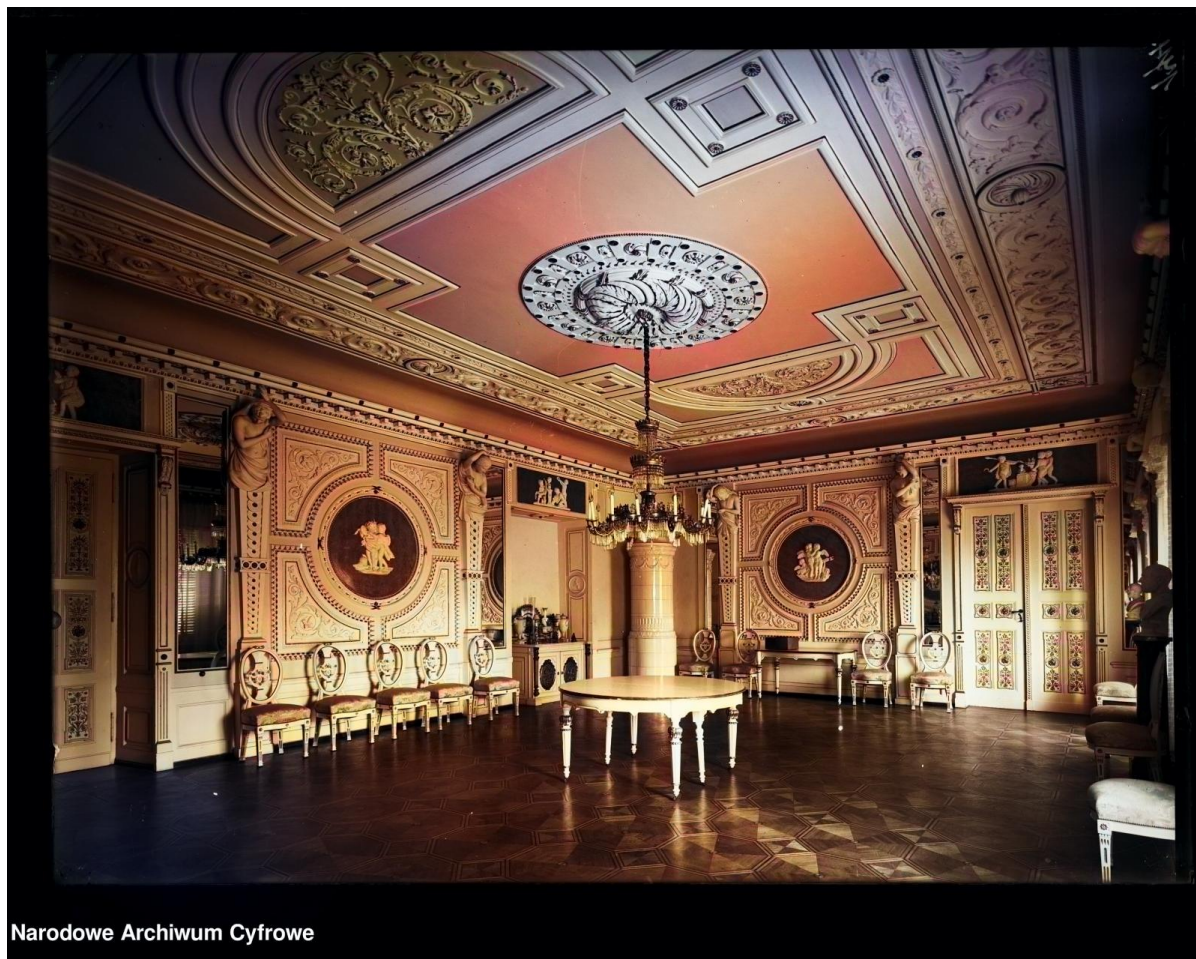
Joanna Gryzik, nasz śląski „kopciuszek”, pochodziła z biednej, chłopskiej rodziny i jako pólsierota trafiła pod opiekę przemysłowca i posiadacza fortuny Karola Goduli. Co sprawiło, że zdecydował się on przepisać cały swój majątek na 6-letnią wówczas Joannę? Tego nie wiemy. Po śmierci magnata Joanna trafiła pod skrzydła przyjaciela Karola Goduli, adwokata Maksymiliana Schefflera, który miał za zadanie nią się opiekować. Pozostali spadkobiercy do bajecznej fortuny nie byli z tego powodu szczęśliwi, więc w obawie i trosce o dziewczynkę Maksymilian Scheffler umieścił ją w klasztorze urszulanek. Tam spędziła 10 lat kontynuując edukację. W wieku 16 lat przeniosła się do Wrocławia do swego opiekuna, gdzie szybko wkroczyła na salony towarzyskie. Poznała szlachcica, arystokratę zacnego rodu Hansa Ulrich Schaffgotscha, który zakochał się w 16-letniej dziewczynie o chłopskich korzeniach. Rodowa Linia Hansa miała tytuły, ale brakowało jej dochodów. Akurat po stronie Joasi było całkiem odwrotnie. Maksymilian Scheffler zauważywszy, że chłopskie pochodzenie Joanny stanowi pewien problem, wystarał się u króla Fryderyka Wilhelma IV Hohenzollerna, o nadanie dziewczynie tytułu szlacheckiego oraz herbu. Od dnia 6 października 1858 roku Joanna Gryzik nazywała się Joanna Gryzik von Schomberg-Godulla.



Bajkowy pałac

Nic nie stało już na przeszkodzie, aby 16-letnia Joanna wyszła za mąż za 27-letniego Hansa Ulricha Schaffgotscha zmieniając nazwisko na Schaffgotsch von Schomberg-Godulla. Rok po ślubie, 1 czerwca 1859 roku za jedną czwartą spadku małżeństwo kupiło pałac w Kopicach, który stał się ich siedzibą. Pałac został gruntownie przebudowany przez nowych właścicieli. Stał się bajkowym pałacem, z bajecznie bogatą i mądrą Joanną, który w zgodnym małżeństwie z Hansem doprowadziła imperium gospodarcze i kopicki pałac do rozkwitu. W rękach rodu Schaffgotschów spadkobierców Joanny pałac znajdował się do 1945 roku. Następne lata to próba znalezienia nowego przeznaczenia dla ogromnego obiektu, która zakończyła się tragicznym pożarem w dniu 7 października 1956 roku. W obiekcie planowano umiejscowić bibliotekę, prowadzono prace remontowe pod tym kątem, niestety po zakończeniu prac, dzień przed odbiorem, doszło do spalenia. Czy było to efektem nieostrożności ekipy remontowej świętującej zakończenie inwestycji, czy celowym zatarciem śladów niegospodarności? Tego nigdy chyba się nie dowiemy. Pałac przez

dziesięciolecia stał pusty i zrujnowany. Zmieniający się właściciele raczej zubożali jego zasoby. Jego historia żyła tylko dzięki pasjonatom tego miejsca, opisujących i zgłębiających jego dzieje. A w dziejach pałacu można znaleźć też ciekawe opolskie wątki.



Narodowe Archiwum Cyfrowe

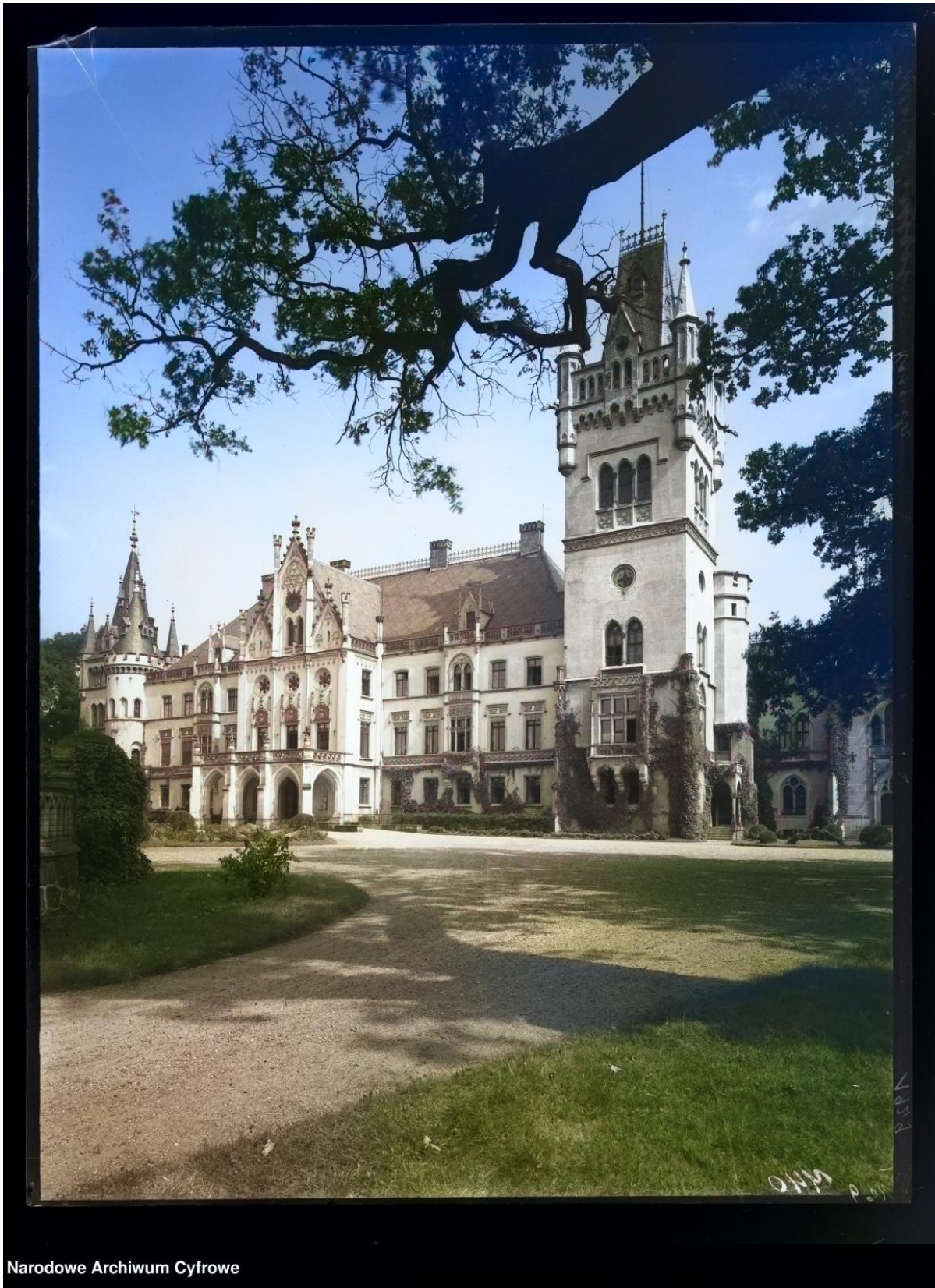
Kariatydy i medaliony

Czy wiecie, że pewien mistrz murarski z Opola zapisał się złotymi zgłoskami w historii tego pałacu? Jednym z najbardziej podziwianych pomieszczeń pałacu była sala balowa. Zdobily ją sztukaterie wykorzystujące kariatydy (kobięce postaci) i ogromne medaliony. Elementy te to znak rozpoznawczy Johanna Rudolfa – architekta z Opola. Joseph Jackischa mistrz murarski z Opola często mówił: „Znam trzy typy murarzy: tych, którzy rozumieją jak to zrobić, ale nie potrafią tego zrobić – to mistrzowie budowlani, tych, którzy potrafią to zrobić, ale nie rozumieją jak to zrobić –

to murarze, i ostatnich, którzy potrafią to zrobić i rozumieją jak to zrobić – mistrzów murarskich”. Do tej ostatniej kategorii Jackisch zaliczał siebie i Johanna Rudolfa.

Mistrz murarski z Opola

Johann Georg Rudolf urodził się jako syn Heinricha Rudolfa w Hennersdorfie (obecnie Sidzina) w 1725 roku. W dniu 21 maja 1754 roku poślubił Selme Piecza z podopolskich Groszowic i pewnie przeprowadził się niebawem w strony żony. Przymuszczalnie w tym okresie przystępuje do cechu murarskiego w Opolu. W roku 1767 zostaje wspomniany, jako mistrz budowlany i świadek, z okazji ślubu swego brata Antona urodzonego w 1737 roku. W Opolu Johann Rudolf mieszkał do 1784 roku. Jego pierwsze dzieła budowlane miały miejsce właśnie w naszym mieście, w tym na przykład elementy wystroju kościoła na Górcie. Z pewnością jego dziełem są prace budowlane w Pałacu w Kopicach, gdyż 17 marca 1784 roku pisał: „Po świętach wielkanocnych jadę do Kopic, aby uregulować sprawy związane z postępowaniem robót budowlanych”. Remont kopickiego pałacu znajdującego się w owym czasie w rękach rodziny von Francken-Sierstorpff przyniósł wiele uznania Rudolfowi. Rycerska siedziba została przebudowana w stylu klasycystycznym. Trzypiętrowy pałac, nakryty był dachem siodłowym. W środkowej części budynku wykonano ryzalit, ozdobiony pilastrami i nakryty attyką. Na szczycie ryzalitu znajdowały się dwa lwy z herbami. Okna ozdobione były bogatą, barokową sztukaterią. Wnętrze pałacu, szczególnie sala balowa, zostały ozdobione klasyczną sztukaterią. Kopicki pałac w tym czasie nie przypominał jednak tego który mamy dziś na myśli, z wieżyczkami, posągami, zdobieniami. To efekt kolejnych zmian architektonicznych wprowadzonych w XIX wieku za czasów Joanny i Hansa.



Narodowe Archiwum Cyfrowe

W służbie Schaffgotschów

Informacje o Rudolfie dotarły również do Cieplic, do tamtejszej gałęzi rodu Schaffgotschów. W liście do hrabiego Johanna Nepomuka Schaffgotscha z 1784 roku Rudolf pisze, że „po swojej wizycie w Kopicach, natychmiast podąży do Cieplic, aby poświęcić tyle swojego czasu ile trzeba, aby pomóc hrabiemu swoimi umiejętnościami w pracach przygotowawczych do budowy nowego pałacu”. Rudolf przygotował kosztorysy budowy nowego pałacu i plany. Po zaakceptowaniu ich przez hrabiego Schaffgotscha 8 maja 1784 roku podpisano kontrakt na budowę pałacu obejmujący koszty przygotowania planów budowlanych, nadzoru budowlanego, przejazdów do Cieplic itp. Podjęcie się zadania budowy pałacu w Cieplicach było wielkim wyzwaniem dla opolskiego budowlanca, ale również okazało się przepustką do wielu zleceń, które zostały zlecone Rudolfowi przez Schaffgotschów. W ciągu następnych 15 lat zrealizował kilkanaście prac m.in w Krzeszowie, Świeradowie Zdroju, Wojciechowie, Witkowie czy Podgórzynie. Mając 72 lata Rudolf wraca do Opolą. 5 listopada 1799 roku umiera w wieku 74 lat w następstwie udaru.

Cel wycieczki...Kopice?

Z sali balowej w Kopicach niewiele zostało, ale nie trzeba zamykać oczu żeby wyobrazić sobie jak wyglądała, wystarczy spojrzeć na stare fotografie. A żeby jeszcze bardziej poczuć rękę mistrza budowlanego z Opolą wystarczy pojechać do Cieplic, gdzie bardzo podobna w wystroju pałacowa sala balowa autorstwa Rudolfa cieszy po dziś dzień. A co będzie dalej z Kopicami? Na dziś wylano nowe stropy w pałacu, co w porównaniu do postępującej od kilkadziesiąt lat degradacji jest wielką zmianą. Trwają prace w parku i kaplicy grobowej Schaffgotschów. Oby za niedługo pojawił się dach nad murami co będzie świadczyło, że do Kopic wraca życie... Dzięki nowym właścicielom Marioli i Joachimowi Wiesiolkom, którzy mają bogate doświadczenia w renowacji obiektów tego rodzaju (Pałac w Żyrowej), istnieje szansa na uratowanie tego miejsca. Już teraz jest możliwość zwiedzania remontowanego pałacu w terminach ogłaszanych przez właściciela obiektu.

Autor: Wojciech Witoń

Pokoloryzowane zdjęcia z zasobów

Narodowego Archiwum Cyfrowego

Dane kontaktowe

Urząd Miasta Opola

ul. Rynek 1A

45-015 Opole

77 45 11 800

urząd [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi

Pałac w Kopicach